

W obronie prawdy, pokoju i wiary

In Defence of Truth, Peace and Faith

Do 24 lutego 2022 roku świat wydawał się stabilny pomimo zawirowań związanych z pandemią i wywołanym przez nią kryzysem ekonomicznym. W chwili ataku Rosji na Ukrainę wszyscy stanęliśmy przed zasadniczymi pytaniami dotyczącymi między innym wiary, pokoju i prawdy. Czy człowiek wierzący może rozpocząć wojnę przeciw komukolwiek z jakiegokolwiek powodu? Czy każdy naród ma prawo żyć w pokoju? Czy pokój to jedynie przejściowy czas braku działań wojennych? Co jest fundamentem prawdy? Czy chwilowe zapotrzebowanie na określone korzyści materialne warunkuje rozumienie prawdy? Czy prawda ma charakter obiektywny czy też jej znaczenie zmienia się w zależności od sytuacji? Są to również pytania, na które starają się odpowiedzieć autorzy publikujący w naszym czasopiśmie – jako obrońcy wiary, pokoju i prawdy.

Wiara od początku publicznej działalności Jezusa pozostawała w centrum Jego nauczania: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1,15). Wiara człowieka jest zatem odpowiedzią na Boże objawienie i pozostaje nierozłączna z nawróceniem. To zaś w czasach Starego Testamentu oznaczało zawrócenie ze złej drogi postępowania. Wezwanie Jezusa zawiera grecki czasownik *metanoeo*, który oznacza nie tylko nawrócenie jako takie, lecz przede wszystkim zmianę sposobu myślenia. Jeśli zatem człowiek nie zmieni sposobu myślenia, to jego życie nie będzie naznaczone wiarą. Agresor, w jakimkolwiek interesie najeżdżający kogokolwiek, nie może być uznany za człowieka wierzącego, bo nie zmienił swojego sposobu rozumowania z cielesnego na duchowy, jak uczył św. Paweł.

Pokój to nie chwilowy brak wojny, lecz rzeczywistość, o którą nieustannie trzeba dbać. Hebrajczycy pozdrawiali się zwyczajowym: *Šalom!* Nie było to tylko proste życzenie pokoju, lecz przede wszystkim życzenie dbałości króla, ojca, głowy rodziny o stan szczęścia i bezpieczeństwa w państwie, społeczeństwie i rodzinie. Zatem to od głowy rodu i państwa zależał pokój tak w sensie

braku działań wojennych, jak i stanu bezpieczeństwa oraz dobrobytu. Nadto wyciągnijmy jeszcze jeden wniosek: każda społeczność ma prawo do życia w pokoju i nikt nie może go naruszać.

W dobie powszechnego relatywizmu musimy zadać pytanie dotyczące obiektywnego charakteru prawdy. Tłumaczenia dotyczące uprzedzającej interwencji wojsk rosyjskich w Ukrainie nosi znamiona co najmniej subiektywnego pojmowania prawdy. Wbrew pozorom nie tylko tej rzeczywistości dotyczy fakt relatywizowania prawdy. Także w publicznej refleksji nad Kościołem, hierarchią, a nawet nad uprawianiem teologii pojawiają się głosy relatywizujące prawdę, na straży której stoją Kościół i jego instytucje. Jezus stwierdził: „Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,31–32). Na straży tej właśnie prawdy stoją ci wszyscy, którzy podejmują refleksję nad Ewangelią – nauką Jezusa, dążąc do poznania prawdy. Od trzydziestu lat niepoślednią rolę w przestrzeni dyskusji naukowej wokół Ewangelii w szczególności, a teologii w ogólności pełni Wrocławski Przegląd Teologiczny, którego kolejny numer oddajemy do rąk naszych czytelników.

Ks. Sławomir Stasiak
Redaktor Naczelny